

**Kanon modlitewny do Najświętszej Bogurodzicy,
aby wypowiadać grzesznika
Dzieło Mnicha Eutymiusza. Ton 6:**

Pieśń 1, hirmos:

Jak po suchym łądzie wędrował Izrael stopami po głębinie, prześladowcę faraona widząc tonącego, Bogu zwycięzcy pieśń śpiewajmy, wołając.

Jakże będę oplakiwał moje zbrukane życie, Władczyni, i mnóstwo bezmiernych moich złości, cóż powiem Tobie, Czysta, jestem pełen wątpliwości i lękam się, przeto pomóż mi.

Jakże mam zacząć mówić o moich złych i ciężkich grzechach, nieszczęsny? Biada mi! Władczyni przed mym końcem daj mi łaski.

Wszelką przeszedłem drogę grzechu, Przeczysta, a nie znalazłem żadnej zbawczej ścieżki, więc przybiegam do Ciebie, nie pogardzaj duszą kajającego się.

Myślę o godzinie śmierci, Przeczysta, i o strasznym sądzie, przerażają mnie moje złe obyczaje, przeto pomóż mi.

Przynoszący zniszczenie teraz widzi mnie nagiego i zdobytego, będącego daleko od Bożych cnót, i chce mnie pożreć, przeto pospiesz mi na pomoc, Władczyni.

Pieśń 3, hirmos:

Nie ma świętego jako Ty, Panie Boże mój, któryś podniósł róg wiernych Twych, Łaskawy, i umocniłeś nas na opoce Twego wyznania.

Strasznie zbrukałem moją duszę, Władczyni Bogurodzico, bezmiernymi grzechami, nieszczęsny, jakże przejdę przez pozostałe życie, ogarnia mnie rozpacz.

Stworzony swój obraz zbrukałem, biada mi!, moje myśli są skalane, jakże przejdę przez pozostałe życie, pospiesz, Bogurodzico, i pomóż mi.

Nie ma wśród ludzi nikogo, kto czynił takie nieprawości strasznego zbrukania, jak ja w tym życiu, Dobra, skalałem bowiem Boży chrzest.

Na koniec osiągnąłem całe zło, Przeczysta Dziewico, Ty szybko mi pomóż, bowiem niebo i ziemia gorzko wołają z powodu bezmiernych moich złych czynów.

Pieśń 4, hirmos:

Chrystus moją mocą, Bóg i Pan, czcigodny Kościół pobożnie śpiewa wzywając, z oczyszczonymi zmysłami, w Panu świętuje.

Zastępy anielskie i wojska, moce niebios, lękają się władzy Twego Syna, Czysta, a teraz ja przez moje nieprzystojne grzechy staję się nieczuły na bojaźń Bożą.

Zdziwiła się cała ziemia i przerażyła, widząc mnie, czyniącego okropne i nieprzystojne rzeczy, i dziwi się wielkiej łaskowości Twego Syna.

Zbrukałem cielesną świątynię i świątynię Pańską, do której ludzie wchodzą z drzeniem, a ja, biada mi!, bez wstydu wchodzę do niej marnotrawny.

Władczyni, nie pokazuj mnie, nie pokazuj mnie obcym, pozbawionym opieki Twego Syna i niegodnym, przeto umyj mnie z brudu moich grzechów.

Pieśń 5, hirmos:

Boską Twoją światłością, Dobry, od poranku czuwających Tobie dusze oświeć miłością, modłę się, aby poznać Ciebie, Słowo Boże, prawdziwego Boga, i wołam z ciemności grzechu.

Adam przekroczył jedno przykazanie Twego Syna, Dziewico, i został wygnany z raju, jakże więc ja będę opłakiwał otchłań moich grzechów, odstępcą i przestępcą wobec Boga.

Szatan dawno już temu pojawił się i bratobójca Kain, przeklęty przez Boga, cóż więc uczynię ja, który bezwstydnie zabiłem swoją duszę?

Naśladowałem Ezawa złego z powodu obżarstwa i słodocy, duszę i ciało skałałem pijaństwem i brudem moje życie, nieszczęsny, kto zapłacz nade mną, nieszczęsnym?

Boską Twą światłością, Dobra, ulecz choroby mojej duszy, które zasiał we mnie szatan, wybaw mnie z jego gorzkiej niewoli, bowiem śmieje się, widząc mnie teraz bez orędownictwa.

Pieśń 6, hirmos:

Morze życia wzburzone widząc przez burzę pokus przybiegam do cichej Twojej przystani i wołam do Ciebie: Wyprowadź ze zniszczenia życie moje, wielce miłosierny.

Życie moje jest nierządne, dusza moja skalana, cały jestem zbrukany, całe moje ciało ciężko zbrukałem złem, przeto pospiesz, Dziewico, i pomóż mi.

Koniec przybliży się i nie mogę już znieść oskarżeń mego sumienia, które okazuje mi złe moje czyny, brak stałości w życiu, lękam się sądu Twego Syna, Czysta.

Zaślepienie mego ciała, straszna i nie do ugaszenia rzeka ognia czeka na mnie, Przeczysta, a także robak niezasypiający, przeto wybaw mnie od tego losu Twymi modlitwami.

Oto ogarnia mnie trwoga i lękam się oszustw złego, przed mym końcem zgrzyta bowiem na mnie zębami, trzymając mnie jako swego niewolnika, pozbawionego cnót.

Pieśń 7, hirmos:

Anioł uczynił piec rosę rodzącym dla sprawiedliwych młodzieńców, Chaldejczyków zaś spalał z woli Bożej, przekonując prześladowcę do zawołania: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Siedmiokroć szatan rozpałił dla mnie płomień żądź, nierządem uśmierciłem swoje serce, przeto napój mnie strugami moich łez, Matko Boża, i nie odrzucaj mnie.

Spadającego w przepaść moich grzechów, nie porzucaj mnie, Władczyni, bowiem widząc mnie zrozpaczonego śmieje się fałszywy wróg, przeto Ty podnieś mnie silną Twoją ręką.

Straszny sąd, nieszczęsna moja duszo i nieczuła, nieskończona i przerażająca męka, przeto przypadnij teraz do Matki Twego Sędziego i Boga, dlaczego popadasz w rozpacz?

Składam na Ciebie, Władczyni, całą moją nadzieję, marnotrawny, nie odwracaj teraz ode mnie Twego oblicza, ale nie zamykaj przede mną łona Twej przyjaźni do człowieka, Matko Boża, lecz pomóż mi.

Zamroczyła mnie, nieszczęsnego, niezmierzona wielość moich złości, zmieniło się moje duchowe oko i rozum, Przeczysta, przeto szybko promieniami Twojej światłości doprowadź mnie do słodczy nieustraszoneści.

Pieśń 8, hirmos:

Z płomienia sprawiedliwym rosę wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego wodą spaliłeś, wszystko bowiem czynisz, Chryste, co tylko zechcesz, Ciebie wywyższamy na wieki.

Ty, która zrodziłaś jedynego Boga z Trójcy i nosiłaś Go w swoich objęciach, Matko Dziewico, wygaś płonący piec żądź i strumieniami łez obmyj moją duszę.

Lękam się nadejścia śmierci, Przeczysta, boję się owego sądu, a nigdy nie przestaję czynić zła, otocz mnie łaską i zbaw Twoimi modlitwami przed końcem mego życia.

Daruj mi, Władczyni, milczące wzdychania i źródło łez, abym obmył moje liczne grzechy i nieuleczalne rany, abym otrzymał życie wieczne.

Wyznaję Tobie wielość moich grzechów, jak nikt inny na świecie zagniewałem Boga, Władczyni, Twego Syna i Pana, przeto szybko wyjednaj mi pojednanie Twoimi modlitwami.

Nie postaw mnie, Władco, w godzinie sądu razem z osądzonymi, z natury jesteś łaskawy, lecz zmiłuj się nade mną dla modlitw Twojej Matki, uczyni mnie owcą stojącą po Twojej prawicy.

Pieśń 9, hirmos:

Boga ludzie nie mogą widzieć, na Niego nie śmieją patrzeć zastępy Aniołów. Przez Ciebie, Najczystsza, objawiło się ludziom Słowo wcielone, które wywyższając z wojskami niebios Ciebie wysławiamy.

Oto przychodzę do Ciebie, Przeczysta, ogarnięty lękiem i miłością, znam bowiem moc Twojej modlitwy, wiele bowiem może, o Błogosławiono, macierzyńska modlitwa do Syna, przed nią milknie Jego gniew.

Skieruj do mnie chóry archaniołów i mnóstwo niebieskich zastępów, Poprzednika, sobór Apostołów, Proroków, Męczenników, Ascetów, zamęczonych kapłanów i pomódl się za mnie do Boga, Czysta.

Teraz i wtedy niech znajdę Twoją pomoc, Czysta, gdy odejdzie mój duch, szybko wybaw mnie od demonów, wybaw od ich mąk, Przeczysta, i nie porzucaj mnie, abym został im wydany.

Oczekuję, Czysta, Twego Syna, szczodrego Sędziego i Przyjaciela człowieka, nie pogardzaj mną, ale módl się, aby postawił mnie po swojej prawicy, gdy zasiądziesz na swoim tronie, w Tobie mam nadzieję.

Zwierzchności, archaniołowie, panowania i serafini, moce, władze, aniołowie, trony, wielooczni cherubini, teraz czcząc Twoje sławne zrodzenie, Ciebie, Matko Boża, zawsze pobożnie sławią.

Także: Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Abyśmy mogli wysłuchać świętą Ewangelię, Pana Boga prosimy!

Ewangelia według Marka (perykopa 52; 11, 22-26)

Rzecz Pan swoim uczniom: „Miejcie wiarę w Boga. Zaprawdę powiadam wam: Kto powie tej górze: Podnieś się i rzuć się w morze, a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie. Dlatego powiadam wam: Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wierzcie, że otrzymacie. A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczcie, jeśli macie co przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebiesiech, przebaczył wam grzechy wasze”.

Także:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie, nawiedzenie, przebaczenie i łaskawą pomoc dla sługi Bożego *N.* i o darowanie jego grzechów.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze modlimy się za stojący tutaj lud, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia, za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i chwałę oddajemy Tobie, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I modlitwa świętego Jana z Damaszku:

Do Pana módlmy się.

Władco Panie Jezu Chryste, Boże nasz, jedyny mający władzę odpuszczać grzechy jako Dobry i Przyjaciel człowieka, przebacz wszystkie, popełnione świadomie i nieświadomie, dobrowolne i mimowolne, popełnione czynem, słowem i myślą, i pozwól Twojemu słudze, aby bez obawy osądzenia przyjął Twoje Boskie, święte, preczyste i nieśmiertelne Tajemnice nie ku obciążeniu i męce, i pomnożeniu grzechów, ale ku uświęceniu, ku oświeceniu, ku oczyszczeniu, ku umocnieniu, ku zadatkowi życia wiecznego i Twego niebieskiego królestwa, ku obronie i pomocy, i odpędzeniu wszelkiego przeciwnika, ku oczyszczeniu jego grzechów i sławie Twego panowania, dla

modlitw Najświętszej Władczyni naszej Bogurodzicy, czcigodnych niebieskich rozumnych niematerialnych mocy bezcielesnych i wszystkich świętych, którzy od wieków dobrze czynili przed Tobą. Amen.